Należytość pocztowa ryczałtem opłacona.

Rok IV. Kraków, luty 1928. Zeszyt II.

GŁOS ADWOKATÓW

MIESIĘCZNIK POŚWIĘCONY PRAWU I SPRAWOM ZAWODOWYM ADWOKATURY

Redaktor Naczelny: Dr NATAN OBERLENDER

Redaktor Odp.: Dr BOGDANI ROMAN — Wydawca: Dr GOLDBLATT WILHELM

Adres Redakcji i Administracji: KRAKÓW, GRODZKA 15. TEL. 2468

KONTO P. K. O. KRAKÓW: 405.620.

Treść zeszytu:

PRENUMERATA ROCZNA 18 ZŁOTYCH, PÓŁROCZNA 9 ZŁOTYCH KWARTALNA 4 ZŁOTE 50 GROSZY.

GŁOS
ADWOKATÓW
MIESIĘCZNIK POŚWIĘCONY PRAWU
I SPRAWOM ZAWODOWYM ADWOKATURY

Adw. Dr. LEON GELDWERTH.

Uwagi nad projektem Komisji Kodyfikacyjnej o urządzeniu adwokatury w Polsce

opracowany przez Prof. J. Litauera i Komisję Kodyfikacyjną.

Korporacjom adwokackim do zaopinjowania rozesłany projekt ustawy o urządzeniu adwokatury w Polsce, opiera się na tychsamych zasadach, co obowiązująca w b. zaborze austrjackim ordynacja adwokacka z r. 1868, a mianowicie na zasadzie samorządu adwokatury, zasadzie wolności i niezawisłości oraz wolnej przesiedlności adwokatury. W realizacji tych zasad wykazuje jednak projekt Komisji Kodyfikacyjnej różnice, które jedną zasadę silniej akcentują i szerzej rozbudowują, drugą zaś ograniczają.

W szczególności co do ustroju samorządowego adwokatury, to projekt zasadę tę przeprowadza z daleko większą konsekwencją, niż obowiązująca u nas ordynacja adwokacka. Tyczy się to samorządu zarówno w ścisłem, jak i w obszerniejszem słowa znaczeniu, bo także sądownictwa dyscyplinarnego. Jednostką samorządu jest wedle projektu Izba adwokacka, a wszelkie sprawy jej zastrzeżone załatwiają jej organy tj. Walne Zgromadzenie i Rada adwokacka. Atoli podczas gdy wedle obowiązującej ordynacji adwokackiej odwołania od uchwał Wydziału lub Walnego Zgromadzenia załatwia w ostatniej instancji Sąd, a mianowicie Sąd Najwyższy, gdy idzie o odmowę wpisu na listę adwokatów, a Sąd apelacyjny, gdy idzie o odmowę wpisu na listę kandydatów adwokackich lub o odmówienie zatwierdzenia praktyki adwokackiej, to wedle projektu we wszystkich sprawach, załatwianych przez Rady adwokackie, instancją odwoławczą jest Naczelna Rada Adwokacka, wybrana przez poszczególne Izby adwokackie na Walnem Zgromadzeniu.

Ta sama zasada załatwiania spraw adwokackich wyłącznie tylko przez korporacje adwokackie została przez projekt zastosowaną także w sądownictwie dyscyplinarnem, uregulowanem w Roz-

dziale VIII projektu. I tu instancją odwoławczą dla spraw, rozstrzygniętych w Sądzie dyscyplinarnym I instancji jest Wyższy Sąd dyscyplinarny w Warszawie, składający się z adwokatów wybieranych przez wszystkie izby adwokackie na Walnych Zgromadzeniach. Od tej zasady istnieje wyjątek w sprawach dyscyplinarnych, wszczętych z doniesienia Sądu lub urzędu oraz w sprawach, w których sąd dyscyplinarny orzekł w I. inst. wykreślenie z listy lub rzecznik dyscyplinarny (odpowiadający obecnemu prokuratowi Izby) domaga się w odwołaniu wykreślenia z listy adwokatów. W tych mianowicie wypadkach wyrokuje Wyższy sąd dyscyplinarny w komplecie złożonym z 3 Sędziów Sądu Najwyższego i 3 sędziów Wyższego Sądu dyscyplinarnego.

W ustanowieniu tego wyjątku upatruję pewnego rodzaju brak konsekwencji. Jeśli bowiem autorzy projektu byli zdania, że taki wyjątkowy skład Wyższego sądu dyscyplinarnego daje większą gwarancję sprawiedliwego wyroku, co widocznem jest z tego, że wprowadzili go dla spraw najcięższych, to należało zasadę tę przyjąć jako zasadę ogólną i zastosować do wszystkich spraw dyscyplinarnych a przynajmniej także do spraw dyscyplinarnych, zagrożonych karą czasowej suspenzji. A już zupełnie nieuzasadnionem jest zastosowanie tego wyjątkowego składu Wyższego sądu dyscyplinarnego do spraw, wszczętych z doniesienia Sądu lub urzędu; wszak stopień przewinienia dyscyplinarnego nie ma nic wspólnego z tem, kto spowodował wdrożenie dochodzenia dyscyplinarnego a z praktyki wiemy, że sprawy dyscyplinarne, wszczęte z doniesienia sądu lub urzędu, są często bardzo drobne i w skutki mało doniosłe. O ile zaś idzie o kontrolę ze strony władzy, to wystarczy zastrzec prawo obecności jej reprezentanta przy rozprawie.

Odnośnie do zasad wolności i niezawisłości adwokatury, polegającej w pierwszem rzędzie na tem, że zaliczenie do stanu adwokackiego nie może być uzależnionem od nominacji, lecz jedynie od uczynienia zadość wymogom w ustawie adwokackiej ściśle i jasno określonym, — to projekt stanowi w art. 4 dosłownie: „Zaliczenie do stanu adwokackiego uzależnionem jest od posiadania obywatelstwa polskiego i dyplomu z ukończenia wydziału prawnego uniwersytetu państwowego, jakoteż od posiadania pełni praw cywilnych i obywatelskich i od nieposzlakowania pod względem moralnym." Przyjętej atoli w cytowanym artykule zasadzie wolności i niezawisłości adwokatury, projekt omawiany sprzeniewierza się w jednym z artykułów następnych. I tak stanowi art. 11 ustęp 1 co następuje: „Przy istnieniu warunków oznaczonych w art. 4 może być wpisany na prowadzoną w każdej izbie adwokackiej listę adwokatów ten, kto, po stwierdzeniu przez Radę Adwokacką odbycia przezeń aplikacji w myśl przepisów niniejszej ustawy i posiadania osobistych kwalifikacji, niezbędnych do sprawowania urzędu adwokata, złożył egzamin adwo-

kacki, jakoteż przysięgę, względnie uroczyste przyrzeczenie według przepisanej roty." A więc obok wymogów wpisu na listę adwokacką, ściśle określonych i dlatego żadnej wątpliwości nieulegających, wprowadzono do ustawy jeszcze jeden wymóg kwalifikacji osobistych, niezbędnych do sprawowania adwokatury." Wobec tego, że ustawa nie określa bliżej, co przez te „kwalifikacje osobiste" rozumieć należy, pozostawiając to swobodnemu uznaniu Rady Adwokackiej, wobec tego, że pojęcie kwalifikacji osobistych jest zbyt rozciągliwe i może przez każdego być dowolnie interpretowane, — wymóg taki w konsekwencji mógłby doprowadzić do tego, **że wpis na listę będzie w przyszłości zależał od dobrej lub złej woli Rady adwokackiej.** W artykule zatytułowanym „Niebezpieczne tendencje przy omawianiu zasad przyszłego Ogólnego Statutu adwokackiego" (zamieszczonym w „Głosie Adwokatów" Zeszyt IX z r. 1927) zwróciłem uwagę na niebezpieczeństwo, dla zasady wolności i niezawisłości adwokatury jakie tkwi w tym postulacie, podnoszonym głównie przez delegatów z Warszawy. Dziś wypada mi tylko powołać się na to, co tam przytoczyłem i wyrazić żal, że Komisja Kodyfikacyjna uległa naciskowi ze strony delegatów Warszawskich i wprowadziła do ustawy pojęcie tak rozciągliwe jak pojęcie „kwalifikacji osobistych", jako wymogu wpisu na listę adwokatów, przez co sprzeniewierzyła się zasadzie wolności adwokatury, oddając kompetującego o urząd adwokata w zupełną zależność od widzimisię Rady Adwokackiej. W imieniu też wszystkich, którym wolność i niezawisłość adwokatury leży na sercu, apelujemy do Komisji Kodyfikacyjnej i do czynników ustawodawczych, aby przy ostatecznem redagowaniu projektu, art. 11 odpowiednio zmieniły. Jeśli przez „kwalifikacje osobiste niezbędne do wykonywania adwokatury" autorzy projektu mieli na myśli kwalifikacje moralne, to określenie to jest zupełnie zbyteczne, skoro słowa użyte w art. 4 „nieposzlakowany pod względem moralnym" są zupełnie jasne i wystarczające. Jeśli zaś szło im o jakieś inne walory, to należy pamiętać o tem, że Izba adwokacka nie jest klubem towarzyskim mogącym sobie dobierać członków, lecz korporacją zawodową, w której miejsce znaleźć powinni wszyscy, którzy się danemu zawodowi poświęcili a nieposzlakowaną przeszłością nie dają powodu do odmówienia im przynależności do tego stanu.

Co do zasady wolnoprzesiedlności adwokatów to na zebraniu delegatów wszystkich Izb i Rad adwokackich odbytem pod przewodnictwem Prof. Litauera w czerwcu 1927 domagała się większość delegatów, aby w razie przesiedlenia się adwokata do okręgu innej Izby, miała Rada adwokacka taksamo prawo badania warunków wpisu na jej listę, a zwłaszcza kwalifikacji moralnej, jak przy pierwszym wpisie a więc prawo badania także „kwalifikacji osobistych koniecznych do sprawo-

waniu adwokatury". Uznanie należy się Komisji Kodyfikacyjnej za to, że nie akceptowała tego reakcyjnego postulatu mimo, że się prawie wszyscy delegaci za nim oświadczyli. Uwzględnienie bowiem tego postulatu byłoby równoznacznem z przekreśleniem zasady wolnoprzesiedlności. Gdyby bowiem każda Rada Adwokacka w razie zgłoszenia przeniesienia do jej okręgu miała prawo badać taksamo jak przy pierwszym wpisie także „kwalifikacje osobiste", to zamiar przeniesienia się adwokata do okręgu innej izby dla większej części adwokatów pozostawałby tylko pium desiderium, rzadko tylko osiągalnem.

Wedle projektu (art. 12) o każdem przeniesieniu do innej siedziby, choćby nawet w obrębie tejsamej Izby, należy dać ogłoszenie w Monitorze i w jednej z gazet miejsca najbliższego dotychczasowej siedziby i jednocześnie zawiadomić Radę Adwokacką. W razie przesiedlenia do okręgu innej Izby należy o tem uprzednio zawiadomić Radę tej izby, która może odmówić wpisania na listę, jeżeli uzna brak warunku nieposzlakowania pod względem moralnym. Brak odmowy w ciągu 2 miesięcy poczytuje się za zgodę Rady na wpis. Z przepisu tego wynika, że Rada izby tylko wówczas może odmówić wpisu przesiedlającemu się adwokatowi, jeżeli dotyczący adwokat był karany sądownie lub dyscyplinarnie za taki czyn, który go pod względem moralnym czyni poszlakowanym lub też po wniesieniu podania o wpis na nową listę dopuścił się czynu sądownie lub dyscyplinarnie karygodnego. Nie można w razie przesiedlenia się adwokata odmówić wpisu na listę adwokatów dla braku „kwalifikacji osobistych".

Brak jednolitego ustawodawstwa spowodował, iż w przepisach przechodnich stanowiących Rozdział IX projektu zamieszczono art, 60 który stanowi: „Aż do wprowadzenia jednolitego kodeksu cywilnego, przeniesienie przez adwokata siedziby z jednej izby do drugiej, w której okręgu obowiązuje odmienne ustawodawstwo cywilne, może nastąpić dopiero po złożeniu egzaminu z miejscowego prawa cywilnego przed komisją egzaminacyjną właściwej Rady Adwokackiej, chyba że Rada uzna egzamin za zbędny".

Mojem zdaniem stanowi wymóg egzaminu zupełnie zbyteczne utrudnienie prawa wolnej przesiedlności z jednej dzielnicy do drugiej. J e ś l i s i ę n i e w y m a g a e g z a m i n u o d s ę d z i e g o, p r z e n i e s i o n e g o z j e d n e j d z i e l n i c y d o d r u g i e j, t o t e m m n i e j n a l e ż y s i ę d o m a g a ć e g z a m i n u o d a d w o k a t a. Jak do sędziego, tak do adwokata należy mieć tyle zaufania, że we własnym interesie zechce zapoznać się z obowiązującem w nowej siedzibie prawem cywilnem. Zwłaszcza należałoby adwokata zwolnić od wymogu egzaminu z prawa cywilnego, gdy się przenosi do miejscowości, w której nie ma wcale adwokatów, lub jest ich niedostateczna ilość. Uchylenie wymogu egzaminu byłoby ułatwieniem przesiedlenia adwokatów z tych miejscowości, gdzie ich jest nadmierna ilość,

a temsamem dobrodziejstwem dla ludności, zdanej w miejscowościach, w których nie ma adwokatów, na wyzysk ze strony pokątnych doradców.

W związku z postanowieniami mającemi gwarantować zasadę wolności, niezawisłości i wolnoprzesiedlności adwokata, należy zwrócić uwagę na brak w projekcie postanowienia nakładającego na Rady adwokackie obowiązek należytego umotywowania wszelkich uchwał a w szczególności uchwał odmawiających wpisu na listę adwokatów, i to zarówno w razie przejścia z aplikantury lub stanu sędziowskiego do adwokatury jakoteż w razie przesiedlenia się adwokata. Zamieszczenie takiego przepisu nakazującego w szczególności wskazać fakta, które, zdaniem Rady, za odmową wpisu przemawiają było tem konieczniejsze że podczas dyskusji nad projektem niektórzy delegaci Iza adwokackcih wyraźnie oświadczyli się za zwolnieniem Rad adwokackich od obowiązku motywowania uchwał.

Zakres działania adwokatów jest w projekcie w sposób wyczerpujący i zadowalający wyszczególniony. W szczególności należy z zadowoleniem powitać postanowienie, zawarte w przepiprzechodnich, że uchyla się obowiązujący w Małopolsce zakaz prowadzenia spraw przez adwokatów w sądach przemysłowych I. inst.

Odnośnie do obowiązków zawodowych adwokata nie znajdujemy w projekcie przepisu, odpowiadającego treścią przepisowi § 9 obowiązującej w krajach poaustrjackich ordynacji adwokackiej. Brak ten należy mojem zdaniem uzupełnić.

W ustawie normującej prawa i obowiązki adwokata, w ustawie ustanawiającej kary dyscyplinarne za wykroczenia przeciw obowiązkom zawodowym, winny być podane przynajmniej ramy, w jakich obowiązki zawodowe adwokata mają się mieścić.

Ułatwienia jakie projekt zawiera w art. 11 ustęp 2 dla sędziów, prokuratorów i podprokuratorów przechodzących do adwokatury uważamy za zbyt daleko idące i nie leżące w interesie ani zawodu adwokackiego ani Zarządu Sprawiedliwości. W zawodzie wolnym, jakim jest adwokatura, nie powinna istnieć uprzywilejowana konkurencja, jaką jest bezsprzecznie konkurencja ze strony sędziów, pobierających pensję. Odczuwać się również daje brak w projekcie przepisu, zabraniającego sędziom przenoszącym się do adwokatury, otwarcia kancelarji adwokackiej przez pewien przeciąg czasu w miejscu ostatniej siedziby urzędowania.

Co do aplikacji, uważam ograniczenie jej wyłącznie tylko do sądu i kancelarji adwokackiej za niewystarczające. Dla adwokata zastępującego strony nietylko przed sądami, ale także przed wszelkiemi innemi władzami, a więc także przed władzami administracyjnemi, ważną jest także praktyka, nabyta u tychże władz. Należałoby zatem aplikację sądową skrócić do jednego roku a drugi rok przeznaczyć dla obowiązkowej aplikacji administracyjnej i skarbowej. Conajmniej zaś należałoby to zostawić

do woli aplikantów czy chcą zamiast praktykować w sądzie 2 lata, — odbywać praktykę jeden rok w sądzie a 1 rok w jednym z urzędów administracyjnych lub Skarbowych.

W kwestji kosztów sporu stronie przez sąd przyznanych, należałoby wprowadzić postanowienie chroniące koszta sporu przed możnością zajęcia ich przez wierzycieli strony przeciwnej. W szczególności należy przyznać adwokatowi strony spór wygrywającej ustawowe prawo zastawu na kosztach sporu jego klijentowi przyznanych. Tym sposobem ułatwionoby stronie nieubogiej a jednak nie rozporządzającej gotówką, dochodzenie sądowe słusznej pretensji; proponowany przepis leży zatem w interesie słuszności i sprawiedliwości.

Mimo tych wszystkich wad i usterek, powyżej wytkniętych a które — spodziewamy się — przez Komisję Kodyfikacyjną przy ostatecznemu zredagowaniu projektu zostaną usunięte, należy przyznać, że trudne i żmudne zadanie pogodzenia zupełnie odmiennych poglądów przedstawicieli stanu adwokackiego trzech zaborowi, Komisji Kodyfikacyjnej się udało, a zarazem wyrazić należy przekonanie, że projekt o urządzeniu adwokatury, w myśl uzasadnionych życzeń szerokich kół adwokackich odpowiednio uzupełniony, stanie się jednym z wielu pomników sumiennej i wytrawnej pracy naszej Komisji Kodyfikacyjnej. Witamy z radością projekt o urządzeniu adwokatury, jako krok naprzód zbliżający nas do upragnionej i z niecierpliwością oczekiwanej unifikacji adwokatury.

Ze Związku Adwokatów Polskich.

(Dr. G.) Ze Związku Adwokatów Polskich (Oddział w Poznaniu) otrzymujemy pismo z 4. lutego 1928. Nr. 12., którem Związek zwraca nam uwagę na nowe poczynania ustawodawcze naszych władz centralnych, dla adwokatury i ludności wielce szkodliwe.

I tak Ministerstwo Spraw Wewnętrznych przygotowuje 2 nowe projekty rozporządzeń z mocą ustawy, z których pierwszy wprowadzić ma nową instytucję konkurencyjną dla zawodu adwokackiego, drugi zaś nader łatwo sprowadzić może ustawową legalizację pokątnego doradztwa i pokątnopisarstwa w całem państwie.

Projekt pierwszy dotyczy tzw. **rzeczników prawnych.** Instytucja ta wprowadzoną być ma niezależnie od adwokatury i obok tejże. Zasadnicza treść tego projektu jest następująca: Wprowadza się na obszarze państwa rzeczników prawnych. Kandydat na rzecznika takiego wykazać się musi wykształceniem prawniczem i siedmioma latami praktyki w sądownictwie lub administracji państwowej. Rzecznik taki miałby prawo występowania przed sądami i w sprawach, w których nie obowiązuje przymus adwokacki.

Drugi pomysł tegoż Ministerstwa dotyczy opracowania projektu rozporządzenia **o biurach próśb i podań prawnych.**

Biuro takie, bez prawa występowania w sądach, **będzie mógł założyć każdy obywatel z ukończoną szkołą powszechną lub 4-klasami gimnazjum, jeżeli się wykaże znajomością przepisów prawnych.**

Isniejące na terenie ziem zachodnich biura porad prawnych będą poddane powyższym przepisom, a w razie, gdyby wymogom nowej ustawy nie odpowiadały, zostaną zlikwidowane.

Z powodu braku miejsca i oddania numeru do druku poprzestać dziś musimy na zakomunikowaniu tej wielce dla nas niepocieszne nowiny. Do sprawy tej jednak, dla stanu i zawodu adwokackiego wielce doniosłej w najbliższym numerze powrócimy.

Już dziś jednak zwracamy uwagę Ministerstwa spraw wewnętrznych, że w okresie ujednostajnienia prawodawstwa, w którym tak trudno zcementować i wybudować podstawowe dla naszego życia prawnego ustawy, szkoda trudu, czasu i kosztów na wprowadzanie niechybnie zgubnych nowatorstw i czynienie eksperymentów li tylko dla udowodnienia paradoksalnej dewizy „ex oriente lux”

Projekt ustawy o urządzeniu adwokatury.

Komisja Kodyfikacyjna Rzeczypospolitej Polskiej, a mianowicie jej Sekcja Postępowania Cywilnego ogłosiła w dniach ostatnich drukiem jako zeszyt 4 tom I. Projekt Ustawy o Urządzeniu Adwokatury, opracowany przez referenta głównego, wiceprezesa Sekcji postępowania cywilnego, Prof. Jana Jakóba Litauera. Sekretarjat Generalny Komisji Kodyfikacyjnej przesłał równocześnie na mocy art. 27 regulaminu ogólnego Komisji Kodyfikacyjnej projekt ten sądom, zrzeszeniom i instytucjom prawniczym Rzeczypospolitej Polskiej, celem poczynienia odpowiednich uwag z nadmienieniem, że uwagi na piśmie, jakie będą nadesłane Komisji Kodyfikacyjnej w przedmiocie tego projektu w ciągu najdalej 3 tygodni, będą wzięte pod uwagę przez tęże Komisję przy obradach nad tym projektem.

Ponieważ ustawa o urządzeniu adwokatury stanowi niejako ustawę zasadniczą dla stanu i zawodu adwokackiego a nadto dodotyczy poważnej sfery życia prawnego w Państwie i interesów ludności, przeto Redakcja poczytuje sobie za kapitalny obowiązek zaznajomienia Kolegów i Czytelników z postanowieniami tego projektu.

I dlatego też podajemy poniżej cały ten projekt w dosłownem jego brzmieniu z **gorącym apelem do P. T. Kolegów o jak najrychlejsze nadesłanie nam Artykułów i Uwag w jego przedmiocie celem odpowiedniego ich spożytkowania.**

Treść projektu jest następująca:

Postanowienia ogólne.

ROZDZIAŁ I.

Art. 1. Adwokatura w Rzeczypospolitej Polskiej otrzymuje ustrój samorządny, określony w niniejszej ustawie.

Jednostką samorządu adwokackiego są izby adwokackie, mające okręgi i siedziby ustawowo określone i składające się z adwokatów i aplikantów adwokackich.

Każda izba adwokacka jest osobą prawną.

Organami Izby są: walne zgromadzenie adwokatów i Rada Adwokacka.

Organem nadzorczym adwokatury jest Naczelna Rada Adwokacka, mająca siedzibę w Warszawie.

Art. 2. Językiem organów adwokatury jest język polski.

Art. 3. Mandaty do Rad Adwokackich, Naczelnej Rady Adwokackiej i sądów dyscyplinarnych trwają trzy lata. Corocznie ustępuje trzecia część składu Rad i sądów dyscyplinarnych: w pierwszych dwóch latach przez losowanie, a następnie według starszeństwa mandatów. Ustępujący mogą być ponownie wybrani, lecz nikt nie jest obowiązany do piastowania mandatu dłużej, niż przez trzy lata.

Wybory odbywają się w drodze tajnego głosowania.

Łączenie mandatu do instancjii odwoławczej z mandatem do pierwszej instancji nie jest dopuszczalne.

Art. 4. Zaliczenie do stanu adwokackiego uzależnione jest od posiadania obywatelstwa polskiego i dyplomu z ukończenia wydziału prawnego uniwersytetu państwowego, jako też od posiadania pełni praw cywilnych i obywatelskich i od nieposzlakowania pod względem moralnym.

Art. 5. Przynależność do stanu adwokackiego wyłącza wszelkie zajęcia, nie dające się pogodzić z powołaniem na adwokata, jak w szczególności prowadzenie handlu, lub z godnością i powagą stanu; wyłącza również sprawowanie urzędu notarjusza i stałego płatnego urzędu państwowego, z wyjątkiem nauczycielskiego.

Art. 6. Za wykroczenie przeciw obowiązkom swoim, jakoteż przeciw honorowi, godności i powadze stanu, których strzec winni nawet w swej działalności prywatnej, adwokaci i aplikanci adwokaccy odpowiadają przed swym sądem dyscyplinarnym.

Odpowiedzialność karna nie wyklucza odpowiedzialności dyscyplinarnej. Uniewinniający wyrok sądu karnego nie tamuje zbadania sprawy pod względem odpowiedzialności dyscyplinarnej.

W toku postępowania dyscyplinarnego wystąpienie z stanu adwokackiego może być dopuszczone tylko na mocy zezwolenia Rady Adwokackiej.

ROZDZIAŁ II.

Aplikanci adwokaccy.

Art. 7. Przy istnieniu warunków, oznaczonych w art. 4, może być wpisany na prowadzoną w każdej izbie listę aplikantów adwokackich ten, kto odbył przynajmniej dwuletnią aplikację sądową i złożył Radzie Adwokackiej zaświadczenie adwokata (patrona) o przyjęciu go na aplikację adwokacką.

Czas trwania aplikacji adwokackiej oznacza się na lat trzy; dla tego jednak, kto odbył aplikację sądową trzyletnią, zakończoną pomyślnym egzaminem sędziowskim, aplikacja adwokacka skraca się do lat dwóch.

Aplikacja lub służba w charakterze urzędnika referendarskiego w Prokuratorji Generalnej uważa się za równoznaczną z aplikacją adwokacką.

Art. 8. Aplikant adwokacki jest obowiązany pracować w kancelarji adwokata i pod jego, jako patrona, rzeczywistym kierunkiem celem nabycia teoretycznego i praktycznego uzdolnienia do samodzielnego wykonywania zawodu.

Na mocy szczególnego w każdej sprawie upoważnienia swego patrona może zastępować go, pod jego odpowiedzialnością w sądach i urzędach, z wyjątkiem Sądu Najwyższego.

Art. 9. Kto ukończył pięcioletnią aplikację (art. 7), może przystąpić do egzaminu na adwokata przed komisją egzaminacyjną, a w razie nieprzychylnego wyniku może poddać się ponownemu egzaminowi dopiero po upływie sześciu miesięcy.

W komisji egzaminacyjnej przewodniczy prezes Rady Adwokackiej, względnie jego zastępca, i bierze udział sędzia sądu apelacyjnego, delegowany w tym celu przez prezesa tegoż sądu.

Art. 10. Na wniosek przynajmniej dwudziestu aplikantów lub też z własnej inicjatywy Rada Adwokacka może zwołać ogólne zebranie aplikantów adwokackich izby dla omówienia spraw ich dotyczących. Na zebraniu przewodniczy delegowany członek Rady.

ROZDZIAŁ III.

Adwokaci.

Art. 11. Przy istnieniu warunków oznaczonych w art. 4, może być wpisany na prowadzoną w każdej izbie adwokackiej listę adwokatów ten, kto, po stwierdzeniu przez Radę Adwokacką odbycia przezeń aplikacji w myśl przepisów niniejszej ustawy i posiadania osobistych kwalifikacyj, niezbędnych do sprawowania urzędu adwokata, złożył egzamin adwokacki, jakoteż przysięgę, względnie uroczyste przyrzeczenie, według przepisanej roty.

Sędziowie i prokuratorowie Sądu Najwyższego, przechodzący do adwokatury, wolni są od aplikacji i od egzaminu adwokackiego. Pozostali sędziowie, prokuratorowie i podprokuratorowie wolni są od od aplikacji adwokackiej, jeżeli posiadają pięć lat służby sędziowskiej lub prokuratorskiej, a od egzaminu, jeżeli posiadają ośm lat takiej służby.

Art. 12. Adwokat winien obrać sobie siedzibę w okręgu izby, do której składu należy. W razie wydalenia się ze swojej siedziby na czas ponad dni trzydzieści winien ustanowić zastępcę w osobie innego adwokata.

Obraną siedzibę adwokat może zmienić po uprzedniem na trzy miesiące zgóry ogłoszeniu o tem w Monitorze Polskim i w jednej z gazet miejsca, najbliższego dotychczasowej siedziby i jednoczesnem zawiadomieniu Rady Adwokackiej.

O zamiarze przesiedlenia się do okręgu innej izby, adwokat winien nadto uprzednio zawiadomić Radę tej Izby, która może odmówić wpisania na listę, jeżeli uzna brak warunku nieposzlakowania pod względem moralnym. Brak odmowy w ciągu dwóch miesięcy poczytuje się za zgodę Rady na wpis.

Art. 13. Zawód adwokata polega na udzielaniu porad prawnych, redagowaniu aktów prawnych oraz na obronie i zastępstwie w sądach wszelkiego rodzaju, jako też we wszystkich urzędach państwowych i samorządowych, z czem połączone jest prawo wglądu do akt odnośnej sprawy.

Przy sprawowaniu swego zawodu adwokat korzysta z wolności słowa i pisma w granicach rzeczowej potrzeby.

Art. 14. Adwokat może odmówić pomocy prawnej bez po dania powodu.

Wypowiadając pełnomocnictwo, ma obowiązek jeszcze przez dwa tygodnie zastępować klijenta.

Adwokat nie może udzielić pomocy prawnej, jeżeli udzielił jej przedtem stronie przeciwnej w tej samej lub związkowej sprawie. Winien również wyłączyć się od pomocy prawnej w sprawie, w której brał udział jako sędzia lub oskarżyciel.

Art. 15. Adwokat obowiązany jest zachować tajemnicę co do wiadomości udzielonych mu w tym jego charakterze, choćby nawet odmówił pomocy prawnej, a tem samem zwolniony jest od jej wyjawienia przed sądem lub jakąkolwiek władzą.

Art. 16. Adwokat pobiera od klijenta, oprócz zwrotu wydatków, honorarjum według umowy, a w braku umowy według osobnych przepisów.

Jeżeli kilka osób łącznie powierzyło adwokatowi mandat w tej samej sprawie, są one solidarnie wobec niego odpowiedzialne za jego należność z tytułu prowadzenia sprawy.

Art. 17. Ustanowiony z urzędu obrońcą lub zastępcą strony ubogiej adwokat winien sprawować ten obowiązek bezpłatnie, chyba na stronę przeciwną spada zwrot kosztów procesu lub przedmiotu odpowiedniej wartości.

Art. 18. Z tytułu należności za prowadzenie sprawy, adwokatowi służy co do pieniędzy i walorów klijenta, znajdujących się w jego rękach lub złożonych przez niego do depozytu sądowego, pierwszeństwo zaspokojenia przed wszelkiego rodzaju długami klijenta.

Umowy o ustąpienie części przedmiotu procesu na zaspokojenie honorarjum są wzbronione pod nieważnością.

Odpowiedzialność za przechowywanie dokumentów klijenta gaśnie z upływem lat pięciu od czasu ustania zastępstwa.

Art. 19. Adwokaci opłacają na potrzeby izby roczne składki, których przymusowe ściągnięcie odbywa się w drodze egzekucji sądowej.

Zalegający w opłacie bez usprawiedliwienia mogą być uchwałą Rady Adwokackiej skazani na karę porządkową (grzywnę do 50 złotych lub przestrogę), a nawet pociągnięci do odpowiedzialności dyscyplinarnej.

ROZDZIAŁ IV.

Walne Zgromadzenia Izb Adwokackich.

Art. 20. Walne Zgromadzenia Izby Adwokatów odbywają się w jej siedzibie i są zwyczajne lub nadzwyczajne.

Zwyczajne zgromadzenia odbywają się corocznie w miesiącu marcu. Nadzwyczajne zgromadzenia zwołuje Rada Adwokacka w miarę potrzeby według swego uznania lub na wniosek przynajmniej $^1/_5$ części adwokatów izby.

Na Walnem Zgromadzeniu przewodniczący prezes Rady Adwokackiej, względnie jego zastępca. Przewodniczący może zaprosić do pomocy asesorów i skrutatorów.

Nieusprawiedliwiona nieobecność na Walnem Zgromadzeniu pociąga za sobą karę porządkową grzywny do 100 złotych, wymierzaną przez Radę Adwokacką.

Art. 21. Do zakresu czynności Walnego Zgromadzenia należy:

1) wybór członków Rady Adwokackiej, prezesa Rady i jego zastępcy, członków Naczelnej Rady Adwokackiej, prezesa i członków sądu dyscyplinarnego 1-ej instancji, jakoteż członków wyższego sądu dyscyplinarnego;

2) uchwalania swego regulaminu porządkowego;

3) zatwierdzanie sprawozdania rocznego i zamknięcia rachunkowego Rady Adwokackiej oraz wysłuchanie sprawozdania rocznego Naczelnej Rady Adwokackiej;

4) uchwalania budżetu izby i wysokości składki rocznej na potrzeby Izby;

5) decydowanie w przedmiocie utworzenia funduszu zapomogowego dla członków Izby i ich rodzin;

6) uchwalenie wniosków, regulaminowo zgłoszonych na Walne Zgromadzenie.

Art. 22. Uchwały Walnego Zgromadzenia są prawomocne bez względu na liczbę obecnych i zapadają zwykłą większością głosów. W razie równości głosów rozstrzyga zdanie, objawione przez przewodniczącego.

ROZDZIAŁ V.

Rady Adwokackie.

Art. 23. Rada Adwokacka jest przedstawicielką Izby. Do zakresu działania Rady Adwokackiej, oprócz czynności przekazanych jej w innych ustawach, należą następujące czynności:

1) rozstrzyganie podań o wpis na listę adwokatów i aplikantów adwokackich, wydawanie im odpowiednich legitymacyj, wykreślanie ich z listy z powodu śmierci, dobrowolnego ustąpienia, utraty obywatelstwa, ograniczenia praw cywilnych lub obywatelskich i na podstawie wyroku sądu dyscyplinarnego, oraz zawiadamianie o każdej zmianie w liście Naczelnej Rady Adwokackiej i Ministra Sprawiedliwości;

2) organizacja aplikacji adwokackiej i ustanawianie komisyj dla egzaminów adwokackich;

3) czuwanie nad należytem wykonywaniem obowiązków przez członków Izby i nad przestrzeganiem przez nich etyki zawodowej, a w związku z tem wszczynanie przeciwko nim dochodzenia dyscyplinarnego, względnie wytykanie spostrzeżonych uchybień, o ile one nie należą do sądu dyscyplinarnego, jako też wymierzanie kary porządkowej grzywny lub przestrogi we właściwych przypadkach;

4) mianowanie zastępcy w razie wykreślenia adwokata z listy lub zawieszenia w urzędowaniu, oraz w wypadku art. 12 ust. 1, jeżeli adwokat nieobecny nie ustanowił zastępcy;

5) wyznaczanie obrońców z urzędu i zastępców dla stron ubogich, jako też decydowanie wniosków o zwolnienie od takich obron i zastępstwa;

6) oznaczanie, na żądanie adwokata, wysokości należnego honorarjum, jako też rozstrzyganie polubowne, w razie zgody na to obu stron, sporów między członkami izby i sporów ich z klijentami;

7) opracowywanie regulaminów dla Rady, sądu dyscyplinarnego i komisyj wyłonionych przez Radę;

8) zarządzanie majątkiem i sprawami gospodarczemi izby, oraz układanie budżetu izby;

9) zwoływanie walnych zgromadzeń izby i przedkładanie im sprawozdania oraz budżetu;

10) wykonywanie uchwał walnego zgromadzenia i Naczelnej Rady Adwokackiej oraz wyroków sądu dyscyplinarnego;

11) decydowanie o dopuszczeniu do obrony w sądach

w szczególnych wypadkach, o ile zachodzą warunki wzajemności, adwokatów obcokrajowych;

12) zwoływanie ogólnych zebrań aplikantów adwokackich;

13) wydawanie opinji o projektach ustaw, jako też przedstawianie wniosków ustawodawczych w sprawach adwokatury Naczelnej Radzie Adwokackiej, a w innych sprawach Sejmowi i Ministerstwom.

Art. 24. Rada Adwokacka składa się z prezesa, zatępcy prezesa i trzynastu członków, wybieranych przez zwyczajne walne zgromadzenie izby. W izbach mniejszych, liczących nie wyżej 150 adwokatów, liczba członków Rady ogranicza się do dziewięciu.

Rada obejmuje urzędowanie z dniem 1 kwietnia każdego roku i na pierwszem swem posiedzeniu wybiera z pośród swych członków sekretarza, a nadto rzecznika dyscyplinarnego i jednego lub dwóch jego zastępców.

O ukonstytuowaniu się i składzie swym Rada niezwłocznie zawiadomi Naczelną Radę Adwokacką i zarządzi ogłoszenie w Monitorze Polskim.

Art. 25. Radę Adwokacką reprezentuje nazewnątrz prezes Rady (względnie jego zastępca), który też kieruje Radą nawewnątrz, zwołuje w miarę potrzeby jej posiedzenia, układa porządek jej obrad i przewodniczy im, jako też wyznacza sprawozdawców z pośród członków Rady.

Art. 26. Do ważności oświadczeń pisemnych izby Adwokackiej wymagane są podpisy prezesa Rady, względnie jego zastępcy, i członka sekretarza Rady lub innego członka Rady.

Art. 27. Do ważności uchwał Rady Adwokackiej wymagany jest komplet najmniej pięciu członków, a w izbach, liczących wyżej 150 członków, najmniej siedmiu członków Rady, oprócz przewodniczącego, uchwały zaś zapadają zwykłą większością głosów. W razie równości głosów rozstrzyga głos przewodniczącego.

Art. 28. Każda uchwała Rady Adwokackiej powinna być opatrzona uzasadnieniem.

Osobom interesowanym służy odwołanie do Naczelnej Rady Adwokackiej w ciągu dwóch tygodni od daty doręczenia uchwały wraz z uzasadnieniem.

Pismo odwoławcze wnosi się za pośrednictwem Rady Adwokackiej.

ROZDZIAŁ VI.

Naczelna Rada Adwokacka.

Art. 29. Naczelna Rada Adwokacka jest przedstawicielką interesów całej adwokatury. Do zakresu działania Rady Naczelnej, oprócz czynności przekazanych jej w innych ustawach, należy:

1) zwierzchni nadzór nad działalnością Rad Adwokackich;

2) rozstrzyganie w ostatecznej instancji odwołań od uchwał Rad Adwokackich.

3) ustalanie, na wniosek przynajmniej jednej z Rad Adwokackich, wykładni przepisów niniejszej ustawy;

4) ustanowienie, w porozumieniu z Ministrem Sprawiedliwości, stroju lub odznak dla adwokatów i aplikantów adwokackich;

5) ustalanie swego regulaminu, jakoteż regulaminu dla wyższego sądu dyscyplinarnego, tudzież budżetu rocznego z oznaczeniem udziału izb w tym budżecie;

6) rozstrzyganie sporów kompetencyjnych między sądami dyscyplinarnemi, jakoteż wyznaczanie sądu dyscyplinarnego w przypadkach wyłączenia wszystkich sędziów sądu właściwego;

7) wydawanie opinji o projektach ustaw i przedstawianie wniosków ustawodawczych.

Art. 30. Naczelna Rada Adwokacka tworzy się w ten sposób, że jej członkowie wybierani są przez Izby adwokackie na zwyczajnych walnych zgromadzeniach. Izby, liczące do 150 adwokatów, wybierają po dwóch członków, pozostałe zaś Izby po trzech członków, z wyjątkiem Izby warszawskiej, która wybiera sześciu członków.

Rada Naczelna obejmuje urzędowanie z dniem 1 maja każdego roku i na pierwszem swem posiedzeniu wybiera prezesa, zastępcę prezesa i sekretarza, jako też rzecznika dyscyplinarnego i dwóch zastępców do Wyższego Sądu Dyscyplinarnego.

O ukonstytuowaniu się i składzie swym Rada Naczelna niezwłocznie zawiadomi Ministra Sprawiedliwości i zarządzi ogłoszenie w Monitorze Polskim.

Art. 31. Rada Naczelna może utworzyć wydział wykonawczy, złożony z członków Rady, zamieszkałych w Warszawie, do załatwiania pewnych kategoryj spraw natury przygotowawczej lub wykonawczej. Szczegóły określi regulamin Rady Naczelnej.

W posiedzeniach wydziału wykonawczego mogą brać udział z głosem stanowczym i członkowie Rady Naczelnej z poza Warszawy, jeżeli przybędą na posiedzenie.

Art. 32. Radę Naczelną reprezentuje na zewnątrz jej prezes (względnie zastępca prezesa), który też kieruje Radą nawewnątrz, zwołuje w miarę potrzeby jej posiedzenia, wyznacza sprawozdawców z pośród członków Rady, układa porządek jej obrad i przewodniczy im.

Art. 33. Do ważności uchwał Rady Naczelnej wymagany jest komplet najmniej $^1/_3$ członków Rady (łącznie z przewodniczącym), uchwały zaś zapadają zwykłą większością głosów. W razie równości głosów rozstrzyga głos przewodniczącego.

Do ważności uchwał w przedmiocie ustalenia wykładni przepisów niniejszej ustawy i utworzenia wydziału wykonawczego wymagana jest większość $^3/_4$ obecnych na posiedzeniu członków Rady przy komplecie najmniej $^2/_3$ członków Rady (łącznie z przewodniczącym).

ROZDZIAL VII.

Stosunek do innych władz i nadzór państwowy.

Art. 34. Radom Adwokackim i Naczelnej Radzie Adwokackiej, jako też sądom dyscyplinarnym, służy prawo zwracania się w razie potrzeby do właściwych sądów państwowych o przesłuchanie świadków pod przysięgą, jako też prawo wglądu do akt wszelkich władz państwowych i samorządowych. Na żądanie Rady akta te winny być przesłane Radzie do wglądu.

Art. 35. W razie, gdyby Rada Adwokacka wykraczała przeciwko ustawie, lub nie spełniała swych obowiązków, Minister Sprawiedliwości może zażądać od Naczelnej Rady Adwokackiej uchylenia sprzecznych z ustawą uchwał lub zarządzeń, względnie przywrócenia porządku prawnego.

Art. 36. W razie wykroczenia Naczelnej Rady adwokackiej przeciwko ustawie, ogólne zgromadzenie Sądu Najwyższego na wniosek Ministra Sprawiedliwości może uchylić sprzeczne z ustawą uchwały lub zarządzenia.

ROZDZIAŁ VIII.

SĄDOWNICTWO DYSCYPLINARNE.

Dział I.

Postanowienia ogólne.

Art. 37. Dochodzenie dyscyplinarne przeciwko adwokatom i aplikantom adwokackim wszczyna Rada Adwokacka z własnej inicjatywy lub na wniosek rzecznika dyscyplinarnego Izby, jako też na skutek skargi osoby pokrzywdzonej, albo doniesienia sądu lub urzędu.

Art. 38. Sądownictwo dyscyplinarne nad adwokatami i aplikantami adwokackimi każdej Izby sprawują: sąd dyscyplinarny I-szej instancji przy Radzie adwokackiej i wyższy sąd dyscyplinarny przy Naczelnej Radzie Adwokackiej.

Przy sądach dyscyplinarnych urzęduje rzecznik dyscyplinarny, który osobiście lub przez zastępcę bierze udział we wszystkich posiedzeniach sądu dyscyplinarnego, z wyjątkiem narad i głosowania.

Art. 39. Sądy dyscyplinarne są niezawisłe pod względem wymiaru sprawiedliwości i orzekają na podstawie swobodnej oceny dowodów i wyników postępowania.

Art. 40. Kary dyscyplinarne są następujące:

1) napomnienie;

2) nagana. Obok tych kar może być dodatkowo wyznaczona grzywna do 500 złotych;

3) zawieszenie adwokata w urzędowaniu na okres jednego roku, a przedłużenie aplikantowi adwokackiemu aplikacji na takiż okres;

4) wykreślenie z listy.

Dział II.

Ustrój sądów dyscyplinarnych.

Art. 41. Sąd dyscyplinarny I-szej instancji składa się z prezesa i dziesięciu sędziów, wybranych przez Walne Zgromadzenie Izby, z pośród których tenże sąd wybiera zastępcę prezesa zwykłą większością głosów.

Art. 42. Drugą instancją o charakterze apelacyjnym jest Wyższy Sąd Dyscyplinarny w Warszawie.

Członkowie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego wybierani są przez Izby adwokackie na zwyczajnych Walnych Zgromadzeniach w ten sposób, że Izba warszawska wybiera czterech członków, pozostałe zaś Izby po dwóch członków.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny obiera z pośród siebie prezesa i jego zastępcę.

Art. 43. Prezes sądu dyscyplinarnego kieruje rozprawą i obradami sądu, wyznacza sprawozdawców i termin rozprawy, czuwa nad należytem funkcjonowaniem sądu i składa właściwej Radzie co pół roku sprawozdanie ze stanu spraw dyscyplinarnych.

Art. 44. Sądy dyscyplinarne rozstrzygają w składzie pięciu członków (łącznie z przewodniczącym); poza ustną rozprawą rozstrzygają w składzie trzech członków (łącznie z przewodniczącym).

Uchwały i wyroki zapadają zwykłą większością głosów. W razie równości głosów rozstrzyga głos przewodniczącego, w razie zaś rozstrzelenia się zdań w przedmiocie kary dolicza się głosy dla obwinionego najkorzystniejsze do głosów mniej niekorzystnych.

Art. 45. W sprawach, wszczętych z doniesienia sądu lub urzędu, jako też w sprawach, w których sąd dyscyplinarny I-szej instancji orzekł wykreślenie z listy lub też rzecznik dyscyplinarny w odwołaniu domaga się wykreślenia z listy, Wyższy Sąd Dyscyplinarny wyrokuje w komplecie, składającym się z trzech sędziów Sądu Najwyższego i trzech sędziów Wyższego Sądu Dyscyplinarnego. Przewodniczy najstarszy w urzędzie z pośród trzech sędziów Sądu Najwyższego. W razie równości głosów przeważa zdanie korzystniejsze dla obwinionego.

Sędziów Sądu Najwyższego do tego kompletu deleguje corocznie Sąd Najwyższy wyborem ogólnego zgromadzenia tegoż Sądu; sędziów zaś z dośród adwokatów deleguje prezes Wyższego Sądu Dyscyplinarnego kolejno z pomiędzy członków tego sądu.

Art. 46. Wyższy Sąd Dyscyplinarny prowadzi księgę swoich zasadniczych orzeczeń (judykatów). Treść tych orzeczeń Naczelna Rada Adwokacka komunikuje Radom Adwokackim.

Art. 47. Szczegółowe przepisy o urzędowaniu sądów dyscyplinarnych i rzeczników dyscyplinarnych oraz ich zastępców określą regulaminy.

Dział III.

Postępowanie dyscyplinarne.

Art. 48. Na podstawie uchwały Rady Adwokackiej rzecznik dyscyplinarny Izby przeprowadza dochodzenie dyscyplinarne i stosownie do jego wyników, przedstawia sądowi dyscyplinarnemu I-szej instancji wniosek bądź o umorzenie dochodzenia, bądź o przeprowadzonie rozprawy dyscyplinarnej.

Sąd dyscyplinarny może wniosek uwzględnić lub oddalić, albo polecić uzupełnienie dochodzenia.

Uchwała sądu w przedmiocie umorzenia postępowania powinna zawierać uzasadnienie. Rzecznikowi dyscyplinarnemu izby, jak również pokrzywdzonemu, a w wypadku doniesienia sądu lub urzędu prokuratorowi właściwego sądu okręgowego, służy przeciwko uchwale tej zażalenie do Wyższego Sądu Dyscyplinarnego w terminie dwutygodniowym od daty jej doręczenia. Wyższy Sąd Dyscyplinarny rozstrzyga zażalenie bez rozprawy i ostatecznie.

Art. 49. Wyłączonym jest od udziału w sprawie jako sędzia lub rzecznik dyscyplinarny ten:

a) kto jest w sprawie interesowanym, współwinnym, zastępcą obwinionego lub pokrzywdzonego, świadkiem lub biegłym, albo współdziałał w niej poprzednio jako sędzia, oskarżyciel lub obrońca;

b) kto z obwinionym, pokrzywdzonym lub oskarżycielem jest spokrewniony do trzeciego stopnia lub spowinowacony do drugiego stopnia.

Prócz tego służy prawo obwinionemu wyłączenia sędziego, a sędziemu wyłączenia się, z ważnych powodów, o których rozstrzyga ostatecznie sąd dyscyplinarny.

Art. 50. Rozprawa przed sądem dyscyplinarnym jest niejawna, na wniosek jednak obwinionego sąd może zarządzić jawność rozprawy dla członków Izby.

Rozprawa jest ustna i rozpoczyna się od sprawozdania sędziego, poczem następuje postępowanie dowodowe, po którego ukończeniu otrzymują głos:

rzecznik dyscyplinarny Izby — celem oskarżenia, względnie oświadczenia się co do wyników rozprawy;

prokurator sądu okręgowego w wypadku doniesienia sądu lub urzędu, względnie pokrzywdzony, jednak bez prawa dotykania wymiaru kary;

w końcu obwiniony względnie obrońca.

W razie dalszych przemówień ostatni głos służy zawsze obwinionemu lub jego obrońcy.

Z rozprawy spisuje się protokół pod kierunkiem przewodniczącego.

Art. 51. Po zamknięciu rozprawy i po naradzie sąd wydaje

orzeczenie, które podpisują wszyscy sędziowie i przewodniczący ogłasza.

Koszta postępowania dyscyplinarnego ponosi w razie skazania obwiniony, a w razie uwolnienia Izba adwokacka.

Art. 52. Od wyroku sądu dyscyplinarnego I-szej instancji stronom, a mianowicie rzecznikowi dyscyplinarnemu Izby, obwinionemu, pokrzywdzonemu i w wypadku doniesienia sądu lub urzędu prokuratorowi sądu okręgowego służy prawo odwołania się w ciągu dwóch tygodni od daty doręczenia wyroku wraz z uzasadnieniem do Wyższego Sądu Dyscyplinarnego.

Pokrzywdzonemu i prokuratorowi nie służy prawo odwołania się co do wymiaru kary.

Zamiast obwinionego, który zmarł, prawo odwołania się służy, w ciągu miesiąca od jego śmierci żonie i dzieciom.

Odwołanie wnosi się na piśmie przez właściwy sąd dyscyplinarny I-szej instancji.

Art. 53. Wyższy sąd Dyscyplinarny może sam przeprowadzić w całości postępowanie dowodowe, bądź poprzestać na wynikach postępowania, przeprowadzonego przez sąd I-szej instancji, bądź wreszcie polecić uzupełnienie postępowania temu ostatniemu lub innemu, wedle swego uznania, sądowi I-szej instancji.

Pozatem do postępowania przed Wyższym Sądem Dyscyplinarnym stosują się przepisy art. 50 i 51 z tą zmianą, że zamiast prokuratora właściwego sądu okręgowego, powołany jest prokurator sądu apelacyjnego w Warszawie.

Art. 54. O każdym wyroku skazującym, bezzwłocznie po jego uprawomocnieniu się, rzecznik dyscyplinarny I-szej instancji poda do wiadomości Rady Adwokackiej celem wykonania go.

Koszty postępowania dyscyplinarnego ściąga się w drodze egzekucji sądowej po upływie dwóch tygodni od doręczenia nakazu zapłaty.

Art. 55. Jeśli po zakończeniu sprawy dyscyplinarnej wyjdą na jaw nowe okoliczności, mogące mieć istotny wpływ na jej rozstrzygnięcie, właściwy sąd dyscyplinarny I-ej instancji może na wniosek osób, wymienionych w art. 52, nakazać wznowienie postępowania.

ROZDZIAŁ IX.

Przepisy przechodnie.

Art. 56. Ustawa niniejsza otrzymuje moc obowiązującą z dniem...

Z chwilą wejścia jej w życie tracą moc obowiązujące dotychczas na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej przepisy w przedmiocie ustroju adwokatury i postępowania dyscyplinarnego.

Dawne rady adwokackie i wydziały Izb zwołają niezwłocznie walne zgromadzenia izb, celem utworzenia nowych Rad i sądów dyscyplinarnych, i z chwilą ukonstytuowania tychże przestaną urzędować przy równoczesnem przekazaniu im wszystkich akt.

Art. 57. Do czasu odmiennego podziału Rzplitej Polskiej na okręgi Izb adwokackich utrzymuje się dotychczasowe Izby adwokackie z ich okręgami i siedzibami: w Cieszynie, Katowicach, Krakowie, Lublinie, Lwowie, Łucku, Poznaniu, Przemyślu, Samborze, Toruniu, Warszawie i Wilnie.

Izby adwokackie zatrzymują swój majątek, nabyty na podstawie dotychczasowych przepisów.

Art. 58. Adwokaci, wpisani na listę w chwili wejścia w życie niniejszej ustawy, uważani będą za adwokatów w rozumieniu tej ustawy, a aplikanci i kandydaci adwokaccy za aplikantów adwokackich w rozumieniu tej ustawy.

Art. 59. Adwokaci, którzy opuścili adwokaturę dla objęcia urzędu w polskiem sądownictwie państwowem lub w administracji, a chcą ponownie przejść do adwokatury, mogą być ponownie wpisani na listę tej izby adwokackiej, do której poprzednio należeli, pod warunkiem tylko stwierdzenia przez Radę Adwokacką ich nieposzlakowania pod względem moralnym.

Art. 60. Aż do wprowadzenia jednolitego kodeksu cywilnego przeniesienie przez adwokata siedziby z jednej izby do drugiej, w której okręgu obowiązuje odmienne ustawodawstwo cywilne, może nastąpić dopiero po złożeniu egzaminu z miejscowego prawa cywilnego przed komisją egzaminacyjną właściwej Rady Adwokackiej, chyba że Rada uzna egzamin za zbędny.

Art. 61. W ciągu lat pięciu od chwili wejścia w życie niniejszej ustawy sędziowie, przechodzący do adwokatury, z wyjątkiem sędziów Sądu Najwyższego, nie będą mogli mieć siedziby w tem mieście, gdzie ostatnio urzędowali.

Art. 62. Aplikanci adwokaccy w b. zaborze rosyjskim, którzy w chwili wejscia w życie niniejszej ustawy, ukończyli czteroletnią aplikację, przepisaną dekretem w przedmiocie statutu tymczasowego palestry Państwa Polskiego, mogą być przez właściwą Radę Adwokacką wpisani na listę adwokatów po złożeniu egzaminu adwokackiego w myśl niniejszej ustawy.

Art. 63. Na obszarze b. zaboru rosyjskiego w ciągu lat pięciu od chwili wejścia w życie niniejszej ustawy Rady Adwokackie mogą zezwalać aplikantom adwokackim po trzech latach aplikacji na osiadanie poza siedzibą patrona w miejscowościach, gdzie niema adwokata lub jest tylko jeden adwokat. Aplikanci ci będą mieli prawo samodzielnej praktyki w miejscowym sądzie grodzkim i w wydziale odwoławczym odnośnego sądu okręgowego.

Art. 64. Kandydaci adwokaccy w b. zaborze austrjackim, którzy w chwili wejścia w życie niniejszej ustawy, odbyli conajmniej pięcioletnią aplikację, w tem choćby roczną aplikację sądową, będą mogli być wpisani na listę adwokatów po złożeniu egzaminu adwokackiego w myśl niniejszej ustawy.

Właściwe Rady Adwokackie oznaczą, w granicach ośmnastu miesięcy od wejścia ustawy w życie, terminy, w których pomi-

nieni kandydaci bęgą dopuszczeni do egzaminu stopniowo, w miarę czasu trwania ich aplikacji.

Art. 65. Aplikanci sądowi w b. zaborze pruskim, którzy przed wejściem w życie niniejszej ustawy złożyli egzamin sędziowski, mogą być zaliczeni w poczet aplikantów adwokackich i po dwuletniej aplikacji adwokackiej mogą być dopuszczeni do egzaminu adwokackiego.

Art. 66. Adwokaci w b. zaborze pruskim, sprawujący w chwili wejścia w życie niniejszej ustawy urząd notarjusza, urząd ten zachowują nadal na dotychczasowych zasadach.

Art. 67. Uchyla się obowiązujący w Małopolsce zakaz prowadzenia spraw przez adwokatów w sądach przemysłowych I-ej instancji (§ 25 i 31 ust. austr. z dnia 27 listopada 1896 r. Nr. 218 Dz. U. P.).

Art. 68. Sprawa dyscyplinarne, wszczęte przed wejściem niniejszej ustawy w życie, kontynuuje się i przeprowadza na podstawie przepisów tej ustawy.

Art. 69. Minister Sprawiedliwości, po wysłuchaniu Naczelnej Rady Adwokackiej, wyda dla obszaru b. zaboru rosyjskiego rozporządzenie w przedmiocie stopniowej likwidacji instytucji obrońców sądowych, a w porozumieniu z Ministrem Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego rozporządzenie w przedmiocie stopniowej likwidacji listy obrońców, prowadzonej przez sądy konsystorskie.

Art. 70. Minister Sprawiedliwości, po wysłuchaniu opinji Naczelnej Rady Adwokackiej, wyda w drodze rozporządz. przepisy:

1) w przedmiocie przysięgi, względnie uroczystego przyrzeczenia, adwokatów przed wpisaniem ich na listę;

2) w przedmiocie wynagrodzenia adwokatów za wykonywanie czynności zawodowych w zakresie spraw cywilnych i karnych.

Do czasu wydania tych rozporządzeń zachowują moc obowiązującą obecne przepisy w powyższych przedmiotach.

Art. 71. Wykonanie niniejszej ustawy porucza się Ministrowi Sprawiedliwości.

ADW. DR. ZYGMUNT FENICHEL.

O projekcie kodeksu polskiej procedury cywilnej.

(Dokończenie).

IX. Przepisy o środkach prawnych zawierają stosunkowo najwięcej zmian w stosunku do proc. austr.

Odnośnie do systemów apelacji może być, albo t. zw. pełna apelacja, gdzie sąd apelacyjny na podstawie bezpośredniej rozprawy i przeprowadzenia dowodów tych samych co w I instancji, a także i nowych, wydaje wyrok, albo też sąd odwoław-

czy kontroluje jedynie postępowanie I. instancji (Rintelen Berufungsgrund und Berufungsantrag str. 9). Proc. franc., niem. i ros. należą do systemu pełnych apelacyj, proc. zaś austr. do drugiego systemu. W pierwszym wypadku jest mowa o skardze apelacyjnej, gdyż odwołanie jest skargą w tym wypadku, przy drugim zaś systemie mowa jest o odwołaniu. Przy pierwszym systemie żąda strona wydania nowego wyroku przy powtórzeniu dowodów ewentualnie przeprowadzeniu nowych dowodów. Klasycznym tego przykładem jest § 525 proc. niem., wedle którego przed sądem apelacyjnym przeprowadza się rozprawę na nowo.

Projekt polski nie przyjął ani pełnej apelacji, ani też systemu kontroli postępowania I. instancji, lecz system pośredni. Na czem ten system polega, okaże się z następujących uwag:

Skargę apelacyjną wnosi się w terminie dwutygodniowym od doręczenia wyroku. Strona, przeciw której zapadł wyrok zaoczny, może wnieść skargę apelacyjną tylko w razie niedopuszczalności sprzeciwu (Art. 329).

Skarga apelacyjna powinna zawierać prócz wymogów przepisanych dla pisma przygotowawczego 1) oznaczenie zaskarżonego wyroku ze wskazaniem, czy apelacja skierowaną jest przeciw całej sentencji wyroku, czy przeciw jej części, 2) krótkie wyłożenie przyczyn apelacji ze wskazaniem w razie potrzeby nowych faktów i dowodów nieprzytoczonych przed sądem okręgowym, 3) wniosek o zmianę względnie uchylenie wyroku stosownie do okoliczności (art. 319).

Różnica z proc. austr. jest widoczna. W piśmie można przytoczyć nowe fakta i dowody nie ofiarowane w I. instancji. Wprawdzie także wedle § 482 ust. 2 p. a. można było podać nowe fakta i dowody dla wykazania lub odparcia przyczyn apelacyjnych. Praktyka i teorja, zresztą nie całkiem zgodne, (Rintelen str. lol. Klein, Vorlesungen str. 254), rozumiały przepis ten w ten sposób, że nowości te można podać o tyle, o ile chodzi o kwestje procesowe, a nie ich podać, o ile chodzi o kwestje prawa materjalnego. Projekt łączy nowości z proc. niem. z przyczynami apelacyjnemi znanemi proc. austr. Wynika to z istoty systemu pośredniego, który projekt przyjął.

Skargę tę, o ile odpowiada formalnym warunkom, doręcza się stronie przeciwnej, która w ciągu dwóch tygodni od doręczenia skargi może wnieść odpowiedź na skargę apelacyjną, lub skargę apelacyjną wzajemną, a ta może być połączona z odpowiedzią. Na czem ta skarga apelacyjna wzajemna polega, nie wiadomo, i projekt o niej poza art. 392 więcej nie wspomina. Będzie to prawdopodobnie apelacja strony przeciwnej, którą się wniesie po wniesieniu apelacji głównej.

Skarga może być na posiedzeniu niejawnem wedle art. 394 załatwioną, gdy 1) ulega odrzuceniu z powodu braków formalnych, 2) gdy apelacja opiera się na zarzucie nieważności postępowania, i 3) gdy obie strony zrzekły się przeprowadzenia rozprawy.

Należałoby określić, kiedy zachodzi nieważność postępowania. Projekt prawdopodobnie rozumie przez nią wypadki wymienione w art. 242 i 407 projektu.

Rozprawa przed sądem apelacyjnym odbędzie się bez względu na niestawiennictwo stron, a przepisy o wyrokach zaocznych nie mają tu zastosowania.

Dalsze postanowienia co do zgłoszenia roszczeń na rozprawie i co do zmiany wniosków (art. 398 i 399) są analogiczne jak w proc. austr. Z tego to powodu system projektu zbliżony jest do proc. austr.

Charakterystyczną cechą apelacji jest art. 400, który brzmi „Nowe fakty i dowody, nieprzytoczone w skardze apelacyjnej lub odpowiedzi na nią mogą być podniesione na rozprawie tylko o tyle, o ile wykryte zostały po wniesieniu tych pism, lub o ile potrzeba podniesienia ich wynikła z toku rozprawy. Sąd apelacyjny może nie uwzględnić nowych faktów i dowodów, przytoczonych w pismach apelacyjnych lub na rozprawie, jeśli strona przytoczyć je mogła w toku postępowania I. instancji, a nie uczyniła tego z oczywistej winy". Z brzmienia tego okazuje się, jak w skromnych rozmiarach dopuszczone są nowości na rozprawie apelacyjnej i w tym punkcie różni się projekt od procedur o pełnej apelacji. W ten sposób dopuszczenie tych nowości utrudni przewlekanie sporu.

Rozprawa w sądzie apelacyjnym rozpoczyna się od sprawozdania sędziego, a nie jak w proc. niem. od wywodu stron, a dalsze postanowienia są analogiczne z proc. austr. Wedle art. 406 podstawę orzeczenia sądu apel. stanowią wyniki, przeprowadzonego przezeń postępowania, jakoteż wyniki postępowania sądu okręgowego, o ile w postępowaniu apelacyjnem nie doznały zmiany.

Dla postępowania apel. ważnym jest art. 407, który brzmi „Sąd apel powinien z urzędu sprawdzić, czy poza brakami z art. 242 nie zachodzą jeszcze następujące przyczyny nieważności: 1) czy sąd nie był obsadzony wbrew przepisom prawa, 2) czy w wykonaniu nie brał udziału sędzia, wyłączony w myśl ustawy lub uchwały sądu, 3) czy wbrew przepisom prawa nie odebrano stronie możności rozprawiania się zwłaszcza przez zaniechanie wezwania". W odróżnieniu od p. a. nie zna projekt jako przyczyny nieważności złożenia gotowego protokołu oraz wadliwości i sprzeczności samego wyroku, jak również wyłączenia jawności. Wyłączenie jawności winno być także pod sankcją nieważności. Zaznaczyć wreszcie należy, że tak jak w proc. austr. przyczyny nieważności nie działają ipso jure, lecz sąd je uwzględnia przy rozstrzyganiu sprawy.

Zgodnie z teorją postanawia art. 408, że sąd apel. wydaje wyrok, jeśli sprawę osądzoną wyrokiem sądu okr. rozstrzygnął w rzeczy samej, w przeciwnym zaś razie uchwałę. Art. ten należało połączyć z art. 409 i wstawić go jako ustęp 2, art. 409,

który postanawia, że sąd apelacyjny orzeka, czy w całości lub w części zatwierdza, zmienia, lub z przyczyn nieważności uchyla wyrok sądu okr. Jak widzimy, sąd apel. nie może wyroku z powodu niedokładności znieść.

Sprawy wykonalności wyroku sądu apel. z art. 411 należałoby wstawić do ord. egz. a wobec tego uregulować kwestję analogicznie z § 466 p. a., że wniesienie odwołania zawiesza wykonalność. Brak takiego postanowienia uderza dlatego, że wedle art. 444 wniesienie skargi kasacyjnej wstrzymuje wykonanie zaskarżonego wyroku. Jeśli moc tę ma skarga kasacyjna, to tem bardziej winna ją mieć skarga apelacyjna.

Postanowienia projektu o rekursie wprowadzają dość znaczne i korzystne zmiany. Wedle art. 414, o ile ustawa nie zawiera w poszczególnych wypadkach odmiennego postanowienia, uchwała sądu okr. może być w terminie dwóch tygodni zaskarżona do sądu apel. w drodze rekursu. Dotyczy to też uchwał umieszczonych we wyroku. Do rekursu odnoszą się postanowienia o dopuszczeniu, nowości a również projekt wzrowadza odpowiedź rekursową z tem, że termin wynosi jeden tydzień. Jest to przepis bardzo celowy. Projekt, co trzeba na jego plus zapisać, w odróżnieniu od proc. austr. niezna labiryntu wprost postanowień, kiedy od uchwały niema żadnego środka prawnego. Wystarczy przeglądać przepisy § 319, 349, 366 i 370 p. a. i porównać z przepisami projektu, aby stwierdzić, że projekt w tych postanowieniach przewyższa proc. austr. o całe niebo.

Brak jest przepisu, kiedy w sprawach do 100 zł rekurs jest dopuszczalny. Wobec braku takiego przepisu należałoby przyjąć, że rekurs jest dopuszczalny bez ograniczenia.

Jestto przepis nieuzasadniony szczególnie dlatego, że projekt przewiduje postanowienia co do ograniczenia odwołania w sprawach do 100 zł w art. 413.

X. Projekt wprowadza skargę kasacyjną a nie rewizyjną jak § 502 p. a. i § 545 p. n. Skarga ta jednak nie jest wyłącznie skargą kasacyjną, bo wedle art. 442 Sąd Najwyższy może orzec co do rzeczy samej, jeśli skarga ta oparta jest na naruszeniu przepisów prawa materjalnego. Widzimy zatem, że kasacja projektu nie jest czystą kasacją.

Wedle art. 419 skarga ta służy przeciw wyrokom II instancji, chyba, że wartość majątkowa przedmiotu sporu, o którym orzekł sąd II instancji, nie przenosi kwoty 1000 zł. Na równi z wyrokami poczytuje się uchwały II instancji, kończące postępowanie procesowe. Przeciw rozstrzygnięciom w sporach o ochronę zakłóconego lub przywrócenie utraconego posiadania nie ma skargi kasacyjnej. Przepis ten wyklucza kasację do 1000 zł, co znowu krzywdzi szerokie warstwy ludności, które mają drogę do S. N. zamkniętą.

W ten sposób wyroki sądów powiatowych w 95% nie dostaną się do S. N. i nie będzie możności w sprawach tych wy-

słuchać zapatrywania S. N. Że będzie to miało także wpływ niekorzystny na niejednolitość judykatury w sądach niższych, nie trzeba specjalnie podkreślać. Należałoby kasację dopuścić analogicznie jak w proc. austr. od wyroku apel. zmieniającego wyrok I instancji. Projekt niezna rekursu do S. N. zwanego w praktyce mylnie rekursem rewizyjnym, gdyż uchwałę sądu II inst. zaczepia się także kasacją.

Dalsze ograniczenie zawiera art. 442, który niedopuszcza kasacji przeciw wyrokowi sądu II instancji, opartego na ścisłem zastosowaniu udzielonego przez S. N. w tej sprawie wyjaśnienia prawnego. Przepis ten należałoby skreślić, szczególnie, że wedle art. 442 jeśli chodzi o kwestję prawa materjalnego, S. N. może orzec w rzeczy samej, jeśli zaś chodzi o to, aby sąd apel. przeprowadził jeszcze jakieś dowody, to musi strona mieć możność wniesienia skargi kasacyjnej, aby S. N. stwierdził, czy postępowanie niema jakich braków. O tem, czy ściśle zastosował się sąd apel. do zapatrywania prawnego S. N. można się przekonać dopiero wtedy, gdy S. N. będzie orzekał o tej samej sprawie.

Dalszem ograniczeniem kasacji jest art 420, wedle którego przeciw wyrokom sądu II instancji zatwierdzającym wyrok I. instancji, skarga kasacyjna nie przysługuje tej stronie, która się nie odwołała od wyroku sądu I instancji. Zapytać należy, czy taka sytuacja jest możliwa i czy ktoś, kto wygrał spór w I instancji, który sąd II instancji zatwierdził, zechce wnieść skargę do S. N.

Z powyższego widzimy, że postanowienia projektu o ograniczeniu rewizji powinny ulec zmianie.

Zasadnicze znaczenie ma art. 421, który określa na czem skarga kasacyjna ma się opierać. „Skarga kasacyjna opiera się na naruszeniu prawa przez niezastosowanie lub niewłaściwe zastosowanie przepisu prawnego. Naruszenie przepisu postępowania zachodzi zwłaszcza wówczas, jeśli zachowanie tego przepisu nakazane jest pod rygorem zniesienia postępowania". Z brzmienia drugiego zdania okazuje się, że ustęp I. odnosi się tak do niestosowania prawa formalnego, jak i materjalnego, w odróżnieniu od proc. austr. (§ 503, liczba 4, która mylną oceną prawną stosowała tylko do przepisów prawa materjalnego (Pollak System str. 532). Odnośnie do przepisów prawa materjalnego niema żadnego ograniczenia, co się zaś tyczy przepisów postępowania, to kasacja wtedy może mieć skutek, gdy zachowanie przepisów nakazane jest pod rygorem zniesienia postępowania. Rygor ten jednak nie jest konieczny, skoro projekt używa słowa „zwłaszcza". Przepis projektu odpowiada §§ 549 do 551 p. n., ściślej jednak sprawę ujmuje. Zresztą co się tyczy zasad postępowania lub przepisów prawa materjalnego, to wedle art. 433 i 455 S. N. na podstawie ustalonego stanu sprawy, z urzędu bierze pod rozwagę, czy sąd II instancji nie naruszył istotnych przepisów które, mają na celu strzeżenie porządku publicznego. Także teorja w b.

Austrji uważała odnośnie do § 510 p. a. że S. N. nie jest wiązany przyczynami rewizyjnemi, jeśli zauważy, że wyrok oparty jest na nieważności postępowania, albo narusza przepisy, które mają na celu strzeżenie porządku publicznego. Przyjęcie pojęcia porządku publicznego do projektu daje S. N. wielką władzę, której granice nie dadzą się oznaczyć.

Skarga kasacyjna musi wedle art. 422 prócz innych warunków pisma, zawierać przytoczenie przyczyn kasacyjnych, t. j. oznaczenie przepisów prawa, które zdaniem strony pogwałcone zostały. Jeśli skarga dotyczy naruszenia przepisów postępowania należy przytoczyć okoliczności, stwierdzające naruszenie. Przepis ten wzorowany jest na § 553 proc. niem. Jedynie zatem przyczynami kasacyjnemi odnoszącemi się do prawa materjalnego jest S. N. związany (prócz przepisu naruszenia porządku publicznego) natomiast odnośnie do naruszenia prawa formalnego, wystarczy przytoczyć okoliczności, stwierdzające naruszenie, a S. N. sam je pociągnie pod odnośny przepis.

Skargę powyższą wnosi się w ciągu miesiąca. (§ 552 p. n.) a strona przeciwna może wnieść odpowiedź w ciągu dwóch tygodni.

Po otrzymaniu aktów S. N. rozpozna na posiedzeniu niejawnem, czy skarga kasacyjna ma być odrzucona z braków formalnych, a gdy ten wypadek nie zachodzi, i skarga oparta jest wyłącznie na naruszeniu przepisów postępowania, rozpoznaje ją i załatwia na temże posiedzeniu niejawnem, w przeciwnym razie wyznaczy ustną rozprawę, której strony zrzec się mogą.

Zaznaczyć należy, że art. 427 i 428, ze względu na treść dałyby się połączyć w jeden artykuł.

Wprowadzeniem ustnej rozprawy różni się projekt do proc. austr., gdzie z reguły załatwiano rewizję na posiedzeniu niejawnem.

Wedle art. 431 „fakty, dowody i zarzuty, które nie były przedstawione w I i II instancji, nie mogą być przytoczone przy rozprawie S. N., chyba że chodzi o okoliczności faktyczne stwierdzające pogwałcenie przepisów postępowania. Strony mogą w granicach swych wniosków przytoczyć nowe uzasadnienie przyczyn podanych w skardze kasacyjnej”. Analogiczne postanowienie zawiera § 561 proc. niem.

Ustalenie faktyczne sądu II instancji wiążą z S. N. chyba że przy ustaleniu naruszono przepis postępowania. Analogiczne postanowienia zawiera § 561 ust. 2, proc. niem. a także judykatura austrjacka była taką. (Sperl Grundriss str. 137).

Wedle art. 437 „jeśli S. N. uzna skargę za uzasadnioną lub jeżeli zachodzi pogwałcenie przepisów prawa, które z urzędu wziąść pod rozwagę należy, S. N. zaskarżony wyrok względnie postępowanie w całości lub części uchyli i odeśle spór temu samemu sądowi, który wydał wyrok zaskarżony, lub innemu sądowi tego samego stopnia”. Ostatnie słowa mogą nasunąć pewne wątpliwości w tym kierunku, że S. N. mógłby z pominięciem

przepisów o właściwości sądów przekazać sprawę innemu sądowi apelacyjnemu. Co się stanie jednak, gdy sąd apel. zniesie wyrok sądu I instancji? Który wtedy sąd będzie orzekał? Okazuje się z tego, że słowa „lub innemu sądowi tego samego stopnia" winny być skreślone, szczególnie, że wobec niejednolitego prawa materjalnego, nie miałyby praktycznego znaczenia. Naruszenie przepisów prawa materjalnego nie zawsze prowadzi do uchylenia wyroku, gdyż S. N. może odrzucić skargę kasacyjną, jeżeli mimo błędnego uzasadnienia orzeczenia, wyrok II instancji jest prawnie uzasadniony (§ 563 p. niem.). Przy wydaniu ponownego orzeczenia sąd II instancji związany jest zapatrywaniem S. N.

XI. Ponieważ „nowości" projekt dopuszcza w dość skromnych rozmiarach, dlatego wprowadzono wznowienie postępowania. Może ono za § 578 proc. niem. odbyć się za pomocą skargi z przyczyn nieważności, lub też skargą wznowienia, z przyczyn restytucyjnych. W obu wypadkach projekt mówi o wznowieniu postępowania, różnica zaś jest ta, że przy skardze z przyczyn nieważności brak jest procesowy, przy skardze wznowienia dotyczy treści orzeczenia.

Z przyczyn nieważności można wedle art. 446 żądać skargą uchylenia prawomocnego wyroku, choćby zaocznego, lub uchwały rozstrzygającej spór stanowczo: a jeśli orzekł sędzia wyłączony z mocy ustawy, od wykonania urzędu sędziowskiego a strona nie mogła dochodzić przyczyny wyłączającej, już przed prawomocnością orzeczenia b), jeśli strona nie była zgodnie z przepisami ustawowymi zastąpioną, albo nie miała zastępcy ustawowego, a nie nastąpiło należyte zatwierdzenie przedsięwziętych przez nią kroków procesowych.

Przyczyny restytucyjne są analogicznie uregulowane jak w proc. austr. a dotyczą wadliwego orzeczenia i to z tego powodu, że oparto je na nieodpowiednim środku dowodowym lub niedokładnym materjale faktycznym lub dowodzie (patrz Allerhand „Głos Prawa" str. 310).

Obie skargi są dopuszczalne przeciw prawomocnym wyrokom i uchwałom, jak w proc. niem. § 578. Dotąd wedle proc. austr. skargę nieważności wnosić można było przeciw uchwałom i wyrokom, skargę wznowienia tylko przeciw wyrokom. (Neuman str. 346). Przy skardze wznowienia orzeczenie musiało nie być prawomocne, podczas gdy skardze nieważności wyrok lub uchwała musiały być prawomocne. Należałoby uregulować też kwestję wznowienia postępowania w sprawach nakazowych, wekslowych i czekowych.

Wznowienie postępowania z przyczyny popełnionego czynu karalnego dopuszczalne jest jedynie wówczas wedle art. 451, gdy czyn taki spowodował prawomocne skazanie, chyba że postępowanie z innych przyczyn, niż brak dowodów przeprowadzone być nie może (§ 581 p. niem.).

Skargę wznowienia wznosi się w nieprzekraczalnym termi-

nie trzech miesięcy. Dalsze przepisy nie przynoszą większych zmian.

Rozdział o postępowaniu nadzwyczajnem obejmuje postępowanie nakazowe, wekslowe, czekowe i upominawcze. Przepisy co do postępowania nakazowego i wekslowego (art. 463 do 481) są analogiczne z proc. autr. Niepotrzebny jest ust. 2, art. 467, wedle którego powód nie może żądać dodatkowego przyznania kosztów niepoliczonych w pozwie, gdyż sąd wydając nakaz orzeka o wszystkich należytościach ubocznych, a drugi raz, co wynika z istoty rzeczy, nakazu wydać nie może.

Art. 469 przewiduje, że w postępowaniu nakazowem a także wekslowem, powództwo wzajemne nie jest dopuszczalne (§ 595 proc. niem.).

Zarzuty może cofnąć pozwany każdej chwili aż do zamknięcia ustnej rozprawy. Wedle art. 493 w razie uwzględnienia rekursu przeciw odmowie wydania nakazu sąd II instancji zleci ponowne rozstrzygnięcie sprawy sądowi I instancji.

Przepis ten wyjaśnia wątpliwości dotychczasowe a uzasadniony jest z tego powodu, że zarzuty wnosi się do sądu I instancji, t. j. do tego, który wydaje nakaz.

W postępowaniu wekslowem lub czekowem termin do wnoszenia środków prawnych tudzież prośby o przywrócenie do stanu pierwotnego wynosi 7 dni. We wyroku należy termin do wypełnienia zobowiązania oznaczyć do 3 dni. Widzimy zatem, że jedynie w postępowaniu wekslowem i czekowem projekt przewiduje termin do wypełnienia zobowiązania, w innych zaś wypadkach terminu takiego nie zna.

Nie zna projekt klauzul egzekucyjnych przewidzianych w proc. ros.

Warunkowy nakaz zapłaty może być wydany wedle art. 481 przeciw dłużnikowi osobistemu przy pretensji pieniężnej do 1000 zł. Nie uzasadnione jest ograniczenie projektu tylko do dłużnika osobistego, skoro nakazy te mają odciążyć sądy, a obojętną jest rzeczą, czy pozywa się dłużnika osobistego czy też prawonabywcę. Słusznie projekt nie dopuszcza żądania w nakazie rzeczy zamiennych, jak to miało miejsce wedle ust. z 1873 i § 688 proc. niem. skoro to nie było praktykowane.

Wedle art. 484 „sąd odmówi wydania nakazu zapłaty a) jeżeli roszczenie pozwu nie nadaje się do dochodzenia na drodze procesowej, b) jeżeli ono jest widocznie z samej osnowy podania nieuzasadnione, c) jeżeli dochodzenie roszczenia zawisłe jest od niedopełnionego jeszcze świadczenia wzajemnego, d) jeśli roszczenie pochodzi z wekslu lub czeku, e) jeżeli miejsce pobytu dłużnika nie jest znane, albo gdyby doręczenie mu nakazu miało nastąpić za granicą, f) jeśli choćby co do części roszczenia, lub przeciw jednemu z kilku współpozwanych o to samo roszczenie dłużników, zachodzą okoliczności wykluczające wydanie nakazu”.

Art. ten jest niepotrzebnie tak długi i zawiera niektóre po-

stanowienia samo przez się zrozumiałe. Ponieważ przepisy prawne sąd winien uwzględniać z urzędu, dlatego ustępy a) i b) są niepotrzebne. Także ustęp d), jako samo przez się zrozumiały, winien być skreślony, szczególnie, że odrębnie uregulowane zostało postępowanie wekslowe i czekowe. Że analogiczne przepisy znajdowały się w ust. z 1873 nie może być powodem, aby także w ustawie polskiej powyższe postanowienia się mieściły.

Nakaz zapłaty będzie mógł być wydany, jeżeli dłużnik mieszka w kraju, a nie jest wymaganem, jak wedle § 3 ust. z 1873, aby mieszkał w okręgu trybunału.

Zbytecznem jest postanowienie art. 487, że pozwany może wnieść o przywrócenie do pierwotnego stanu z powodu niezawinionego zaniedbania terminu, do wniesienia sprzeciwu, jeżeli zachodzą warunki ustawowe — skoro to wynika z przepisów o mieszkaniu.

Projekt nie reguluje skutków wniesienia nakazu i wpływu na przedawnienie, a nie zawiera też żadnego ograniczenia co do czasu wniesienia egzekucji, jak w ust. z 1873.

XII. Część trzecia zawiera postanowienia o sądzie polubownym. Wedle art. 489 „mogą strony w granicach swej zdolności do samoistnego zobowiązywania się, oddać spór pod rozstrzygnięcie sędziego lub sądów polubownych. W czasie trwania mocy obowiązującej zapisu na sąd polubowny, nie można żądać rozpoznania sporu przez sąd państwowy". Analogicznie przewiduje też art. 1373 proc, ros.

Stylizacja ta różni się od obowiązujących procedur, albowiem wedle § 577 p. a. i 1025 p. n. stronom wolno oddać spór przed sąd polubowny, o ile im wolno ugodą przedmiot sporu załatwić, wedle zaś art. 1367 proc. ros. muszą posiadać prawo do wolnego rozporządzania majątkiem.

Zapis musi być sporządzony na piśmie. Sędziowie polubowni w odróżnieniu od art. 1370 i 1371 proc. ros. nie muszą być podani imiennie, ani też sami przy sporządzeniu zapisu żadnego udziału nie biorą. Zmiany wprowadza art. 491 ust. 2, wedle którego sędzia polubowny ma prawo do wynagrodzenia za swe czynności, a gdy nie ma układu ze stronami, sąd właściwy dla sporu w braku zapisu odznaczy je na wniosek sędziego polubownego.

Sędzią polubownym może być każda osoba fizyczna o nieograniczonej zdolności do działania, umiejąca czytać i pisać.

Wedle art. 501 zapis na sąd polubowny traci moc w następujących przypadkach a) wskutek pisemnej umowy rozwiązującej, b) przez upływ czasu, w ciągu którego sąd polubowny miał wydać wyrok wedle zapisu, albo gdy sąd polubowny nadmiernie zwleka z wydaniem wyroku, c) gdy strony nie mogą się zgodzić na sędziego, którego w myśl zapisu wspólnie ustanowić winny, d) jeżeli sędzia ustanowiony w zapisie, nie przyjął tych obowiązków, albo gdy co do niego zaszły przyczyny wymienione

w art. 409, e) jeżeli przy wydaniu wyroku nie można osiągnąć większości głosów lub jednomyślności, f) gdy zgaśnięcie zapisu na sąd polubowny wynika z innych postanowień. Cały ten przepis przejrzyściej i lepiej ujmuje sprawę, niż proc. austr., która postanowienia w tym kierunku ujęła w kilku paragrafach.

Ustęp a) tego artykułu jest zbyteczny, szczególnie, że wynika z ustępu f). W ustępie b) niejasne jest postanowienie co do nadmiernego zwlekania z wydaniem wyroku. Należałoby za proc. ros. art. 1372 przewidzieć termin, do którego w razie nie wydania wyroku, zapis traci skuteczność. Ustęp e) zawiera niepotrzebnie słowa o jednomyślności, a w brzmienia tego ustępu mogło by się wydawać, że przy wydaniu wyroku ma być większość albo jednomyślność. Jeśli chodzi o tę jednomyślność którą, strony umówiły, to należałoby to w ten sposób wyrazić (§ 591. p. a. § 1038 p. n. i art. 1388 proc. ros.).

Wyrok winien zawierać powody, któremi się sąd kierował przy wydaniu wyroku, chyba że zapis na sąd polubowny uwalnia od ich przytoczenia.

Wedle art. 507 wyrok podpiszą wszyscy sędziowie polubowni. W razie odmowy lub niemożności położenia podpisu przez jednego lub więcej ze sędziów, każda strona może w sądzie, właściwym dla sporu w braku zapisu, postawić wniosek o wydanie uchwały, że wyrok jest skuteczny mimo braku podpisu. Przepis ten należałoby uzupełnić w ten sposób, że dopuszczalne to jest tylko wtedy, gdy wyrok ma zapaść większością głosow.

Oryginał wyroku z zapisem i innymi dokumentami składa się w sądzie właściwym dla sporu w braku zapisu, a nie jak dotąd wedle § 593 p. a. u osoby oznaczonej w zapisie lub notarjusza.

Wymóg art. 509 co do podpisania wyroku przez strony dla uzyskania znaczenia na równi z wyrokiem sądu jest zbyteczny, i niepraktyczny szczególnie że strona pokrzywdzona nigdy wyroku nie podpisze.

Wedle projektu wykonalność potwierdza sąd właściwy dla sporu.

Skargę o bezskuteczność wyroku można prócz przypadków znanych proc. austr. wnieść, jeśli wyrok nie zawiera np. powodów, jest niezrozumiały, sam ze sobą sprzeczny, przekracza granice zapisu, lub wreszcie narusza swą treścią porządek publiczny lub dobre obyczaje. Skargę tę wnosi się za proc. niem. w ciągu mies.

XIII. Ogólna charakterystyka projektu musi wypaść pod każdym względem korzystnie. Projekt stanowi zwartą całość, nie zawiera prawie żadnych sprzeczności i stara się dać przepisy krótkie i ścisłe. Projekt opiera się na podstawowych zasadach nowożytnych procedur, a w stosunku do proc. austr. usunął te przepisy które okazały nieżywotne, jak np. o pierwszej audjencji, lub postępowaniu przygotowawczem. Zmiany, które projekt wprowadził są bardzo celowe, jak np. sprzeciw przeciw wyrokowi zaocznemu, umorzenia postępowania. Zniesione zostało postępowanie prowizjonalne i awizacyjne.

Projekt wzmocnił władzę sędziego i zasadę śledczą i w tym kierunku zgodny jest z dzisiejszą tendencją rozwoju życia społecznego, to jest ochroną warstw słabszych. Ten sam bowiem prąd, który powoduje w prawie materjalnem wydawanie t. zw. ustaw socjalnych, nakazuje w procedurze wzmocnić władzę sędziego. Projekt nie uczynił tego może w silnej mierze, lecz w każdym razie władza ta w szczególności w stosunku do proc. ros. jest silna.

Nowości dopuszczalne w postępowaniu apelacyjnem w skromnych rozmiarach mogą się okazać bardzo celowe. Znakomicie skodyfikowane zostały przepisy o rekursie, a dopuszczenie nowości oraz odpowiedzi rekursowej stanowią poprawę w stosunku do proc. austr.

Instytucja kasacji jest w b. Małopolsce nie znaną i dlatego trudno co do niej się oświadczyć.

Dalszą zaletą projektu jest to, że rzadko odsyła do innych postanowień, a zaleta ta jest wielką, jeśli uprzytomnimy sobie, że odsyłanie często utrudnia orjentację.

Jedyny zarzut jaki projektowi można postawić, tj. uregulowanie procesu przed sądem powiatowym a mianowicie co do zniesienia przymusu adwokackiego względnego, ograniczenia protokołu w powiecie i kasacji.

Najwięcej zmian będzie stosunkowo w b. Kongresówce, w szczególności co do dowodu ze świadków, dokumentów i przesłuchania stron, oraz postępowania wekslowego. W b. Małopolsce zmiany dotyczyć będą jedynie sądu apelacyjnego i Najwyższego. Można by zmiany, jakie projekt wprowadza ująć w ten sposób, że w b. Kongresówce najwięcej zmian będzie w sądzie w I. instancji a stosunkowo mniej zmian w II. i III. instancji, podczas gdy w b. Małopolsce najmniej będzie zmian I. instancji, więcej w II., a najwięcej w III instancji. Była dzielnica pruska zajmuje pośrednie stanowisko.

Projekt ten, o ile stanie się ustawą, będzie chlubą prawa polskiego.

Dziwne zarządzenie kancejarji sądu powiatowego cyw. w Krakowie.

Na drzwiach prowadzących do oddziałów kancelaryjnych sądu powiatowego w Krakowie od dłuższego czasu widnieją napisy: „Informacji udziela się tylko od godz. 8 do 10 rano". Zarządzenie to — bez względu na to, kto je uznał za stosowne wydać — świadczy o tem, że w sądzie powiatowym cyw. w Krakowie jeszcze nie dojrzało przekonanie, że nie publiczność do wygody urzędników, lecz urzędnicy do potrzeb publiczności zastosować się winni. Rozumiemy, że poprawne funkcjonowanie kancelarji sądowej wymaga, aby funkcjonarjuszom tejże zapewnić możność załatwiania wpływu bez przerwy ze strony interesentów, przez pewną ilość godzin. Godziny te atoli wyznaczać

należy w ten sposób aby one publiczności i ich zawodowym zastępcom ani nie uniemożliwiły ani nie utrudniały informowania się w sprawach ich dotyczących. Zwłaszcza co do adwokatów należy przecież zrozumieć, że ci muszą zwracać się do sądu po informacje nie wówczas, kiedy to jest wygodnem dla urzędnika kancelaryjnego, lecz wówczas gdy informacji od sądu potrzebują. Wybór czasu, kiedy po informacje mają się zgłosić, nie zależy od adwokatów lecz od tego, kiedy klijent zgłosi się do niego o pomoc prawną. Nie można chyba żądać, aby adwokat odmówił stronie wniesienia środka prawnego albo wniósł środek prawny bez przeglądania aktów li tylko dlatego, że strona zgłosiła się do niego w ostatnim dniu i to już po godzinie 10 albo dlatego, że do godziny 10 zajęty jest przypadkowo rozprawami sądowemi.

W interesie umożliwienia stronom i ich zastępcom dochodzenia praw w Sądzie, należy czemprędzej wyż wspomniane napisy usunąć i do godz. 12 w południe nikomu nie przeszkadzać w informowaniu się w oddziałach kancelaryjnych Sądu powiatowego cyw. w Krakowie. Pozostałe 2 godziny urzędowe wystarczą, na odrabianie ewentualnych zaległości wynikłych z informowania się stron.

Przegląd orzecznictwa.

Orzecnictwo cywilne Sądu Najwyższego.

(Mo). **Ad § 64 uc.** Dyspenza od przeszkody różnicy religji nie może być udzielona. Sąd ma unieważnić małżeństwo, chociażby władza administracyjna udzieliła takowej dyspenzy. (Orz. S. N. z 17/2 1926. III Rw. 1330/25).

Ad § 150 i 1035 uc. Współwłaściciel, który będąc zarządcą wspólnej nieruchomości, stawia na niej dom, nie może od reszty współwłaścicieli żądać zwrotu części swych wydatków na budowę, jeżeli nie przedkłada jednocześnie rachunków z dochodów i rozchodów zarządu. (Orz. S. N. z 13/4 1927. III Rw. 2346/26).

Ad § 158 uc. Dopuszczenie do długoletniego spoczywania procesu o zaprzeczenie ślubności dziecka, zrodzonego w małżeństwie, pociąga za sobą upadek roszczenia skargą dochodzonego. (Orz. S. N. z 27/X. 1926. III. Rw. 917/26.

Ad § 163 uc. Do dziecka nieślubnego emigrantki rosyjskiej, przebywającej w kraju, stosuje się w sprawach ojcostwa i alimentacji korzystniejsze dlań przepisy austr. kod. cywilnego.

Złożenie przez ojca ryczałtowej snmy na rzecz dziecka nieślubnego

---

*) Orzeczenie mylne. Do udzielania dyspenzy powołana jest władza administracyjna. Władza administracyjna, udzielając dyspenzę, działała w zakresie swej kompetencji, a jej orzeczeniem jest Sąd związany, nie mając prawa badać zgodności tegoż orzeczenia administracyjnego z prawem. W powyższym wypadku Sąd nie miał prawa wdawanie się w rozpatrywanie pytania, czy udzielenie dyspenzy było uzasadnione czy też nie; do tego mógłby być powołany tylko Najw. Trybunał Administracyjny, o ileby sprawę poddała jego rozstrzygnięciu osoba uprawniona.

Również błędnem jest zapatrywanie, jakoby impedimentum disparitatis cultus nie dopuszczało dyspenzy, zapatrywania to nie znajduje uzasadnienia ani w dotyczących przepisach ustawowych, ani też w prawie kanonicznem (can. 1061 i 1071 dopuszcza wyraźnie dyspenzy), na którem odnośne przepisy się opierają. Tylko art. 17 ust. z 2/8 1927 poz. 581 Dz. U. o prawie międzynarod. zalicza disparitas cuitus do przeszkód nieusuwalnych w drodze dyspenzy.

na podstawie ugody zatwierdzonej przez Sąd opiekuńczy nie zwalnia ojca od ustawowego obowiązku utrzymywania dziecka nieślubnego.

Matka jednak, która bierze na siebie obowiązek utrzymywania dziecka za kwotę złożoną jej przez ojca dziecka nie może żądać od ojca zwrotu kosztów wyłożonych przez siebie na utrzymanie dziecka.

(Orz. S. N. z 5/4. 1927. III Rw. 786/26).

Ad. § 294 i § 198 uc. Inwentarz, należący do dzierżawcy, nie jest przynależnością dzierżawionego gruntu ani przynależnością prawa dzierżawy. Odrębna egzekucja na taki inwentarz jest dopuszczalna. (Orz. S. N. z 8/. 1927, R. 7/27).

Ad. § 372 uc. Mylny wpis prawa własności w księdze gruntowej nie nadaje prawa do gruntu przeciw osobie, która ma w odniesieniu do tego gruntu ważny tytuł nabycia i grunt posiada. (Orz. S. N. z 15/3 1927. Rw. 1642/26)

Ad. § 567 uc. Przepis § 3 ces. rozp. o ubezwłasnowolnieniu nie zmienił w niczem § 567 uc. Zdolność do testowania nie zależy od tego, czy testator był ubezwłasnowolniony, czy też nie, lecz jedynie od tego, czy w czasie sporządzania testamentu był przy pełnej świadomości i rozwadze. (Orz. S. N. z 14/9 1926. III R 152/26).

Ad § 774, 806 i 808 uc. Deklaracja spadkowa na podstawie ustawy złożona z utrzymaniem w mocy kodycylu spadkodawcy, nie pozbawia dziedzica koniecznego dochodzenia swego prawa do zwolnienia zachowku z ograniczeń substytucyjnych. (Orz. S. N. z 26/4 1927. III Rw 2626/26).

Ad § 836 uc. Jeżeli większość spólników zgodziła się na ustanowienie zarządcy rzeczy spólnej i na osobę zarządcy, zarządca jest tem samem ustanowiony. Mniejszość niema w tym przypadku prawa żądania, by zarządcę ustanowił Sąd. Wniosek taki należy odrzucić. (Orz. S. N. z 23/3 1927 III R. 879/26).

Ad § 1053 uc. Umowa o dostarczanie prądu elektrycznego za opłatą jest umową kupna. (Orz. S. N. z 12/4 1927. III Rw. 2442/26).

Ad 28 uj. Sąd Najwyższy może na zasadzie § 28 uj. oznaczyć sąd miejscowy właściwy dla przeprowadzenia postępowania spadkowego po osobach, które pozostawiły majątek w b. Galicji, a których ostatnie miejsce zamieszkania znajdowało się w czasie śmierci w b. zaborze rosyjskim. (Orz. S. N. z 18/1 1927. III Nd. 5/27).

Ad § 239 pc., 411 pc i 1478 uc. Wyrok zaoczny, wydany w sporze poprzednim między temi samemi stronami o ten sam przedmiot sporu, nie nadaje się jako zarzut sprawy osądzonej w nowym sporze, wytoczonym przez dawnego pozwanego dawnemu powodowi o ten sam przedmiot, jeżeli nową skargę oparto na innym tytule niż w sporze poprzednim. Natomiast wyrok zaoczny nada się jako zarzut rzeczy osądzonej w tym wypadku, jeżeli w wyroku tym mieszczą się fakty i twierdzenia, które odpierają tytuł obecnego powoda do tej same rzeczy. (Orz. S. N. z 16/2 1927. III R. 1091/26).

Drukarnia Powszechna w Krakowie ul. Na Gródku 2. Tel. 482